



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/182/2007

### **PREFERENCJE PARTYJNE W GRUDNIU**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, GRUDZIEŃ 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Jak zwykle w okresie powyborczym, dwa miesiące po wyborach odnotowujemy spadek zainteresowania udziałem w ewentualnym głosowaniu. Nadal jednak prawie dwie trzecie Polaków (65%) deklaruje gotowość wzięcia udziału w wyborach, gdyby odbywały się one na początku grudnia<sup>1</sup>. W porównaniu z ubiegłym miesiącem odsetek osób zamierzających uczestniczyć w potencjalnych wyborach obniżył się o 3 punkty, a w stosunku do października – o 6 punktów. Mimo tego spadku utrzymuje się wśród Polaków stan podwyższonego zainteresowania polityką i wydarzeniami na scenie politycznej, a odsetek deklaracji udziału w wyborach nadal jest wyraźnie wyższy niż przed wyborami.

Tabela 1

Deklaracje uczestnictwa w wyborach	Wskazania respondentów według terminów badań					
	VII 2007	VIII 2007	IX 2007	X 2007	XI 2007	XII 2007
	w procentach					
Na pewno wziął(ęła)bym/wezmę w nich udział	50	52	58	71	68	65
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym/wezmę w nich udział	19	18	16	14	16	14
Na pewno nie wziął(ęła)bym/wezmę w nich udziału	30	30	27	16	16	22

Grudzień przyniósł kolejny wzrost poparcia dla zwycięzcy wyborów – rządzącej obecnie Platformy Obywatelskiej. Gdyby głosowanie odbywało się na początku grudnia, ugrupowanie to mogłoby samo utworzyć rząd, popiera je bowiem aż 50% zdeklarowanych uczestników wyborów. W porównaniu z ubiegłym miesiącem jest to 3-punktowy wzrost poparcia i najlepsze notowania PO w historii. O ponad połowę mniej osób gotowych jest obecnie głosować na znajdujący się na drugim miejscu PiS (22%). W porównaniu z listopadem odsetek zwolenników tego ugrupowania nieco się zmniejszył (o 3 punkty). Od ubiegłego miesiąca nie uległo zmianie poparcie dla koalicji LiD (8%). Minimalnie stracił natomiast PSL popierany obecnie przez 7% zdeklarowanych uczestników wyborów. Pozostałe ugrupowania uzyskały wyniki dalekie od wyborczego prognozy i nie zdołałyby wprowadzić swoich przedstawicieli do parlamentu. Tylko 2% zdeklarowanych wyborców chciałoby oddać

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (211) zrealizowano w dniach 1–4 grudnia 2007 roku na liczącej 870 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

swój głos na Samoobronę, jeszcze mniej zwolenników mają LPR, PPP, Partia Kobiet i KPEiR (po 1%). W porównaniu z listopadem obniżył się odsetek osób chcących głosować, ale niezdecydowanych, którą partię poprzeć (o 2 punkty, do 7%).

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach*			Wyniki wyborów parlamentarnych
	X 2007 – na tydzień przed wyborami	XI 2007	XII 2007	
	w procentach			
Platforma Obywatelska RP	39	47	50	41,51
Prawo i Sprawiedliwość	34	25	22	32,11
Lewica i Demokraci	12	8	8	13,15
Polskie Stronnictwo Ludowe	8	8	7	8,91
Samoobrona RP	2	1	2	1,54
Liga Polskich Rodzin	3	1	1	1,30
Polska Partia Pracy	1	0	1	0,99
Partia Kobiet	2	0	1	0,28
KPEiR	0	0	1	-
Inne	0	0	1	0,22
Trudno powiedzieć	-	9	7	-
N=	803	587	559	16 142 202

\* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach

Grudzień to w kalendarzu wyborczym zazwyczaj początek końca tzw. miodowego miesiąca władzy. Nowa władza obdarzana jest wciąż wysokim kredytem zaufania, a przegrani zwykle leczą powyborcze rany, przegrupowują szyki i próbują się odnaleźć w roli opozycji. Obecnie połowa aktywnych politycznie Polaków popiera rządzącą PO i poczynania nowego rządu. To w naszej najnowszej historii wyjątkowe notowania partii rządzącej. Dla uświadomienia sobie proporcji przypomnijmy, że w grudniu 2005 roku, czyli po wyborach, zwycięski wówczas PiS popierało 39% zadeklarowanych wyborców, a więc o 4 punkty mniej niż w listopadzie 2005 roku, kiedy ugrupowanie to miało najwyższe poparcie. Cztery lata wcześniej – w grudniu 2001 roku na zwycięskie wtedy SLD gotowych było głosować 36% wyborców, o 9 punktów mniej niż w szczytowym okresie powyborczego powodzenia miesiąc wcześniej. W odróżnieniu zatem od poprzedników pierwsze kroki rządu PO przynoszą mu wzrost poparcia.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI